

UCHWAŁA Z DNIA 28 MARCA 2002 R.

I KZP 6/2002

Za pokrzywdzonego w postępowaniu karnym o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. nie uważa się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wypłacającego świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz osoby, do której alimentacji zobowiązany był oskarżony.

*Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.*

*Sędziowie SN: H. Gradzik (sprawozdawca), J. Sobczak.*

*Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.*

Sąd Najwyższy w sprawie Dariusza O., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 9 stycznia 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

- „1. Czy w postępowaniu karnym o czyn z art. 209 § 1 k.k. Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, przysługują uprawnienia pokrzywdzonego? w przypadku odpowiedzi twierdzącej;
2. Czy uprawnienie to wynika z regulacji art. 49 § 1 k.p.k.?”

u c h w a l i ł    udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

Prokurator Rejonowy w K. oskarżył Dariusza O. o to, że od czerwca 1997 r. do sierpnia 1998 r. oraz od lutego 1999 r. do czerwca 2001 r.,

uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich synów Krystiana i Dominika, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czym działał na szkodę tych osób oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. - tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 18 października 2001 r., uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż z jego opisu wyeliminował stwierdzenie, że oskarżony działał na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i kwalifikując czyn jako występki z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 skazał go na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 k.k. zawiesił warunkowo wykonanie tej kary na 5 lat, a na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 i art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich synów oraz do naprawienia szkody przez zapłatę na ich rzecz kwoty 1800 zł w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Prokurator zaskarżył ten wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił w apelacji „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż administrowany przez ZUS Oddział w K. – Fundusz Alimentacyjny nie jest podmiotem korzystającym z uprawnień pokrzywdzonego, podczas gdy w rzeczywistości, jako uprawniony z tytułu realizacji orzeczeń alimentacyjnych do wypłaty środków pieniężnych ze Skarbu Państwa za podmiot pokrzywdzony winien być uznany”. Podnosząc ten zarzut, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, iż ZUS, jako reprezentujący Skarb Państwa, jest pod-

miotem pokrzywdzonym w sprawie, a w konsekwencji o zobowiązanie oskarżonego na podstawie art. 72 § 2 k.k. do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz ZUS kwoty 14 595 zł w terminie roku od uprawomocnienia się orzeczenia. W uzasadnieniu apelacji skarżący wyraził pogląd, że wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego powoduje uszczuplenie majątku Skarbu Państwa i z tego powodu ZUS, jako dysponent funduszu, jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. w postępowaniu karnym przeciwko osobie uchylającej się od obowiązku alimentacyjnego.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 9 stycznia 2002 r. Sąd Okręgowy w K. uznał, że przy rozpoznaniu środka odwoławczego wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, zawierającej się w przytoczonym na wstępie pytaniu, które przekazał do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zasadność przekazania do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w przytoczonym ujęciu budziła zastrzeżenia. Pytanie bowiem, czy w postępowaniu karnym, dotyczącym przestępstwa określonego typu, wskazana osoba prawna ma status pokrzywdzonego, samo w sobie nie formułuje zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy. Dla udzielenia odpowiedzi na to pytanie wystarczające jest poczynienie ustaleń, opartych na okolicznościach sprawy, co do tego czy dobro prawne owej osoby zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo (art. 49 § 1 k.p.k.), ewentualnie – czy osoba ta jest zakładem ubezpieczeń, który pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia (art. 49 § 3 k.p.k.). Nieprzejrzysty jest również układ pytań sformułowanych przez Sąd Okręgowy, sugerujący, że w pierwszej kolejności udzielona zostanie odpowiedź rozstrzygająca pierwsze pytanie, a w wypadku gdy

będzie ona twierdząca, nastąpi odrębne wyjaśnienie, czy jej podstawą jest przepis definiujący pokrzywdzonego jako stronę w procesie karnym. Treść pytania, niespełniająca warunków przedstawienia zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, nie kwalifikowałaby go do rozstrzygnięcia w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Jednakże wywód zawarty w uzasadnieniu postanowienia wskazuje, że niezależnie od tego, jak ujęto pytanie, intencją Sądu Okręgowego było uzyskanie odpowiedzi co do następujących kwestii prawnych:

- czy wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego za osobę, której zarzucono popełnienie przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k., narusza bezpośrednio dobro prawne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako dysponenta tego funduszu?
- czy zakładem ubezpieczeń, który zgodnie z art. 49 § 3 k.p.k. uważa się za pokrzywdzonego, jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wypadku, gdy wypłaca świadczenia z funduszu alimentacyjnego za osobę, której zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.?

Takie rozumienie pytań prawnych, oparte na treści uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego, pozwala przyjąć, że zmierza ono do dokonania wykładni przepisów art. 49 § 1 i 49 § 3 k.p.k. Jej rezultaty miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to w związku z wysunięciem w apelacji prokuratora zarzutu kwestionującego wyeliminowanie w wyroku sądu pierwszej instancji ZUS-u z kręgu pokrzywdzonych, a w konsekwencji także brak w tym wyroku zobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej tej instytucji. Nie oznacza to jednak, że każda z obu sformułowanych wyżej kwestii prawnych wymagała zasadniczej wykładni ustawy.

Nie zachodziła taka potrzeba w odniesieniu do pierwszej z nich, dotyczącej materialnoprawnego pojęcia przedmiotu ochrony przestępstwa, w szczególności uściślenia dobra prawnego chronionego normą

karną określoną w art. 209 § 1 k.k. Ta kwestia nie może uchodzić za kontrowersyjną. W nauce prawa karnego przyjmuje się, że dobro prawne zyskuje ochronę w określonym zakresie i w określonych warunkach poprzez typizację przestępstwa. Opis zatem znamion ustawowych przestępstwa wyznacza zasięg przedmiotu ochrony (K. Buchała: Prawo karne materialne, Warszawa 1980, s. 217). Znaczenie językowe ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w ramach ogólnego przedmiotu ochrony, jakim jest rodzina i instytucja opieki, rodzajowym dobrem chronionym tym przepisem są materialne podstawy egzystencji osób dla sprawcy najbliższych oraz tych, których uprawnienia alimentacyjne zabezpieczone są orzeczeniem sądowym lub ustawą (A. Zoll [red.] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 1999, s. 623). Z naruszeniem albo zagrożeniem tak oznaczonego przedmiotu ochrony wiąże się identyfikacja osób pokrzywdzonych tym typem przestępstwa. Są to osoby narażone na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych na skutek uporczywego uchylania się przez osobę zobowiązaną od obowiązku alimentacyjnego. Jest zatem oczywiste, że norma prawno-karna w art. 209 § 1 k.k. nie chroni dobra prawnego ZUS-u, jako instytucji państwowej powołanej do zabezpieczenia warunków egzystencji, między innymi osób nie otrzymujących przyznanych im alimentów, a dysponującej dla realizacji tego celu funduszem alimentacyjnym. Wykluczone jest więc przyznanie ZUS-owi, w postępowaniu karnym przeciwko osobie oskarżonej z art. 209 § 1 k.k., praw pokrzywdzonego na podstawie art. 49 § 1 k.p.k. Powyższy wniosek pozostaje w zgodzie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99: „Krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem

postępowania oraz czynów współukaranych” (OSNKW 1999, z.11-12, poz. 69).

Zagadnieniem prawnym wymagającym zasadniczej wykładni ustawy jest natomiast druga kwestia, dotycząca tego, czy na podstawie art. 49 § 3 k.p.k. należy uważać ZUS za pokrzywdzonego. Rozważyć zatem trzeba, czy ZUS jako dysponent funduszu alimentacyjnego, wypłacający świadczenia osobie pokrzywdzonej przestępstwem z art. 209 § 1 k.k., spełnia kryteria podmiotu, o którym mowa w art. 49 § 3 k.p.k., tj. czy jest zakładem ubezpieczeń, który pokrywa szkodę wyrządzoną tym przestępstwem.

W kwestii tej wypowiedział się już Sąd Najwyższy w sprawie o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., rozpoznawanej w postępowaniu kasacyjnym, odnosząc się do zarzutu rażącej obrazy art. 387 § 2 k.p.k. Zdaniem strony skarżącej miało do niej dojść przez wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, z pominięciem zgody ZUS-u jako pokrzywdzonego, na taki tryb procedowania w sytuacji, gdy osobie uprawnionej do alimentacji wypłacono świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Zarzut został odrzucony przy rozstrzygnięciu kasacji, przy czym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w postępowaniu karnym przeciwko oskarżonemu o popełnienie przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k. ZUS, jako podmiot wypłacający uprawnionemu świadczenia z funduszu alimentacyjnego, nie jest „zakładem ubezpieczeń”, który na podstawie art. 49 § 3 k.p.k., uważa się za pokrzywdzonego (wyrok z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 259/2000, OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 83).

Rozstrzygając tą samą kwestię, jako zagadnienie prawne przedstawione w trybie art. 441 §1 k.p.k. i w innej sytuacji procesowej, Sąd Najwyższy odwołuje się w całości do argumentacji i wniosków zawartych we wskazanym orzeczeniu.

Istotnie, art. 49 § 3 k.p.k. wprowadza odstępstwo od zasady, wyrażonej w § 1 tego przepisu, że z uprawnień pokrzywdzonego korzysta wyłącznie osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Przyznaje uprawnienia pokrzywdzonego także zakładowi ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. Użyte w art. 49 § 3 k.p.k. sformułowanie, odwołujące się do zobowiązania do pokrycia szkody ciążącego na zakładzie ubezpieczeń, wskazuje, że jego podstawą jest stosunek cywilnoprawny oparty na umowie ubezpieczenia (art. 805 § 1 k.c.), zawartej przed popełnieniem czynu karalnego. Zakładem ubezpieczeń, będącym stroną umowy ubezpieczenia, jest podmiot działający na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.). Taką właśnie interpretację treści art. 49 § 3 k.p.k. (do 1 września 1998 r. – odpowiednio art. 41 § 2 d.k.p.k. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 29 czerwca 1995 r. – Dz. U. Nr 89, poz. 443) przyjmuje się powszechnie w piśmiennictwie (Z. Gościński [red.] KPK. Komentarz, Warszawa 1998, t. I, s. 279-280, J. Grzejewski, L. Paprzycki – KPK z komentarzem, Sopot 2000, s. 99, T. Grzegorzczak - KPK. Komentarz, Kraków 1998, s.157, P. Hofmański [red.] KPK. Komentarz, Warszawa, 1999 r., t. I, s. 261-263, R. A. Stefański – Zakład ubezpieczeń a proces karny – Prok. i Pr. 1996, nr 11, s. 55-56).

W odróżnieniu od zakładów ubezpieczeniowych, działających w oparciu o przepisy powołanej wyżej ustawy, ZUS nie może wywodzić swojej legitymacji procesowej do występowania w procesie z uprawnieniami pokrzywdzonego, z przepisu art. 49 § 3 k.p.k. już choćby z tego powodu, że nie łączy go z pokrzywdzonym stosunek cywilnoprawny oparty na umowie ubezpieczenia. Miejsce ZUS w systemie prawnym jest

zasadniczo odmienne, niż zakładów ubezpieczeń funkcjonujących w sferze cywilnoprawnej. Jako dysponent funduszu alimentacyjnego, ZUS wypełnia ważną powinność konstytucyjną państwa w zakresie zabezpieczenia społecznego. Należy przypomnieć, że Konstytucja z 1952 r., w okresie obowiązywania której uchwalono ustawę z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r., Nr 45, poz. 200 ze zm.) deklarowała w art. 79 ust. 3, że państwo zapewnia realizację praw i obowiązków alimentacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 1976 r., Nr 7, poz. 36 ze zm.). W Konstytucji RP z 1997 r. obowiązki państwa w tej dziedzinie ujęte zostały w szerszej formule w art. 71, stanowiącej, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny, a rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

Stosownie do przytoczonych norm konstytucyjnych, przepisy ustawy o funduszu alimentacyjnym stanowią, że jego celem jest wypłacanie świadczeń pieniężnych dla dzieci i innych osób w wypadku niemożności uzyskiwania przez nich świadczeń alimentacyjnych (art. 1). Świadczenia przysługują osobie zamieszkałej w Polsce, dla której alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądowym, jeżeli ich egzekucja okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo (art. 4 ust. 1). Wypłacanie świadczeń na rzecz osoby uprawnionej następuje niezależnie od tego, czy osoba zobowiązana uporczywie uchyla się od tego obowiązku, dopuszczając się czynu karalnego określonego w art. 209 § 1 k.k., czy też nie wykonuje obowiązku alimentacyjnego z innych przyczyn. Decydująca dla przyznania świadczeń jest sama bezskuteczność egzekucji alimentów. Fundusz alimentacyjny stanowi w budżecie jedną z pozycji wydatków państwa. Jest funduszem celowym, a środki finansowe zasilające go są prelimitowane na każdy kolejny rok.



Z innej nadto przyczyny nie można utożsamić ZUS-u z zakładem ubezpieczeń, uważanym za pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 3 k.p.k. Wyplacanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zmierza bowiem do pokrycia szkód poniesionych przez osobę uprawnioną na skutek uporczywego uchylania się od alimentów przez zobowiązanego. W myśl art. 7 ust. 1 i 2 ustawy o funduszu alimentacyjnym, świadczenia przyznaje się poczynając od miesiąca, w którym osoba uprawniona złożyła wniosek za pośrednictwem organu prowadzącego egzekucję. Powstała wcześniej szkoda nie narasta od miesiąca, w którym ZUS przystąpił do wypłaty świadczeń za zobowiązanego, ale także nie w ten sposób jest rekompensowana.

Finansowanie funduszu alimentacyjnego z budżetu państwa nie oznacza, że osoba zobowiązana do alimentacji, za którą ZUS wypłaca świadczenia, nie jest zobowiązana do zwrotu wydatkowanych kwot. Z chwilą wypłaty środków z funduszu alimentacyjnego, obok dotychczasowego stosunku cywilnoprawnego, łączącego wierzyciela i dłużnika powstają dwa nowe stosunki prawne. W pierwszym z nich ZUS, jako gwarant wypłaty świadczeń, realizuje na rzecz wierzyciela jego uprawnienie do alimentacji. W drugim – ZUS ściągą wypłacone przez siebie świadczenia od dłużnika za pośrednictwem organu egzekucyjnego (por. M. Andrzejewski: Fundusz alimentacyjny - Komentarz, Lublin 1995, s. 23). Egzekucja zwrotna tych świadczeń trwa aż do pełnego pokrycia należności funduszu, a ściągnięte kwoty są do niego włączane (art. 3,13 i 14 ustawy o funduszu alimentacyjnym). W ustawie zastrzega się, że w okresie wypłaty świadczeń wniosek osoby uprawnionej o zawieszenie lub umorzenie postępowania egzekucyjnego wymaga zgody ZUS, a nadto, że osoba przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów na rzecz osoby pobierającej świadczenia z funduszu alimentacyjnego, nie może żądać: 1) uchylenia lub ograniczenia obowiązku alimentacyjnego

za okres poprzedzający zgłoszenie żądania, ani 2) zwolnienia od egzekucji, powołując się na zapłacenie alimentów do rąk osoby uprawnionej, jeżeli naruszałoby to interesy ZUS (art. 15 tej ustawy).

Z powyższych uregulowań wynika, że ustawa o funduszu alimentacyjnym zapewnia wypłacanie świadczeń na rzecz osób uprawnionych w razie bezskuteczności egzekucji alimentów, ale równocześnie nakazuje windykację tych świadczeń od osób zobowiązanych i zabezpiecza prawne warunki jej efektywności. Wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego rodzi zarazem po stronie organu egzekucyjnego obowiązek ich ściągnięcia od osoby zobowiązanej. Okoliczność, że przeciwko osobie zobowiązanej do łożenia alimentów toczy się postępowanie karne o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. nie ma żadnego znaczenia dla egzekwowania na rzecz ZUS wypłaconych kwot. Następuje ono zawsze poza procesem karnym, w trybie przewidzianym w ustawie o funduszu alimentacyjnym.

W innej, z tego punktu widzenia, sytuacji pozostaje zakład ubezpieczeń, o którym mowa w art. 49 § 3 k.p.k., pokrywający szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo. Jeśli bowiem zakład ubezpieczeń rekompensuje szkodę wyrządzoną przestępstwem, to dopiero rozstrzygnięcie w postępowaniu karnym daje mu podstawę do odzyskania od sprawcy kwot należnych pokrzywdzonemu. Przyznanie zatem uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym umożliwia temu zakładowi ubezpieczeń realizację jego praw.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że za pokrzywdzonego w postępowaniu karnym o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. nie uważa się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wypłacającego świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz osoby, do której alimentacji zobowiązany był oskarżony.